

# DZIENNIK NARODOWY

Codziennie pismo polityczne i gospodarcze

Adres Redakcji i Administracji: Piotrków Trybunalski, ul. Słowackiego 18. Telefon Nr. 10-21. Skrzynka poczt. 1355. Konto P. K. O. Nr. 141-734.

<b>KINO-TEATR CZARY</b> w Piotrkowie	Dziś Najpiękniejszy film szpiegowski. Wielkie arcydzieło reżysera polaka R. Bolesławskiego <b>„Szpieg 13”</b> W rolach głównych Marjon Davis i Gary Cooper	<b>KINO-TEATR NOWOŚCI</b> w Piotrkowie	Dzieje krwawego tyra Wschodu, czyni i miłości ostatniego sułtana Turcji Abdula Hamida <b>CZERWONY SUŁTAN</b> W rolach głównych: genjałny Fritz Kartner piękna Adrienne Ames i Nils Asther	Początek o g. 5 p.p. w niedziele i święta o godzinie 3 p.p. Nad program Tygodnik aktualności
---	---	---	---	--

## TYDZIEŃ PRZECIWOŻAROWY rozpoczął się w Piotrkowie

W sobotę na terenie naszego miasta rozpoczął się tydzień przeciwpożarowy.

Z głównej remizy, udekorowanej zielenią, wyruszyły oddziały Ochotniczej Straży Pożarnej z własną orkiestrą, które pod dowództwem naczelnika I oddziału p. Janusza Kuczborskiego, przemarszowały ulicami miasta.

W niedzielę uroczystości strażackie rozpoczęły się uroczystym nabożeństwem w kościele po-Jezuickim, odprawionem przez ks. kanonika Jelińskiego.

Zgodnie z zapowiedzianym programem o godzinie 11 rano miał odbyć się pokaz przeciwpożarowy na kamienicy p. Szymańskiego przy Placu Kościuszkim. Z niewiadomych powodów pokaz ten opóźniono o całą godzinę, co szeroko komentowano między innymi zgromadzoną publicznością.

Jak się dowiadujemy główną przyczyną opóźnienia pokazu było nieprzygotowanie w terminie drużyny gazowej, do akcji ratowniczej, za co odpowiedzialność ponosi jeden z oficerów straży.

Przed godz. 12 nastąpiły wystrzały petard — zapalono świece dynne. Odezwiała się syrena alarmowa. Zaczęły zjeżdżać oddziały Straży pożarnej, i rozpoczęła się obrona palącego budynku. Akcja prowadzona była od ulicy Sieradzkiej i od placu Kościuszkim.

Rozpięto drabiny składane, strażacy z prądownicami dostali się na dach. Puszczono wodę. Rannych spuszczano linkami. Nadszedł oddział Samarytanek Straży, które zaopiekowały się rannymi. Oddział gazowy, odczyszczył miejsca zaoparytowane.

Trąbka... Ćwiczenia skończone. Straż pożarna poraz pierwszy wystąpiła w maskach i podczas całej akcji działała w maskach. Ćwiczenia wykonano sprężysto i w dobrym czasie.

O stanie sprzętu strażackiego napiszemy później.

Po ćwiczeniach odbyło się zebranie. Przemawiali wiceprezes Straży radca E. Węgorzewski i komendant Straży inż. Kłopotowski, przedstawiając znaczenie Straży Pożarnej dla miasta i mieszkańców i nawołując zebranych do popierania tej organizacji przez składanie ofiar i zakupywanie nalepek.

Niechaj wszystkie okna zostaną zaoparyte nalepkami na rzecz Straży. W ten sposób całe społeczeństwo piotrkowskie zaakcentuje swoje stanowisko społeczne do Straży Pożarnej, jako instytucji wyższej użyteczności publicznej.

Uroczystość zakończona została defiladą wszystkich oddziałów Straży pod dowództwem komendanta inż. Kłopotowskiego.

Defiladę odebrał wiceprezes radca E. Węgorzewski w asyście członków

## Akcja przeciw szkole

W piotrkowskim organie finansowanym przez dwóch piekarzy ukazała się ostatnio brzydka nagotka na gimnazjum męskie Tow. Szkoły Średniej z racji zwolnienia inżyniera chemii p. Munkiewicza z wykładów matematyki (!) w tem gimnazjum.

Przy tej okazji niefortunny publicysta atakuje w sposób, niesmaczny osobą dyrektora, który od pewnego czasu zwalczany jest przez takie grono ludzi nieodpowiedzialnych i działających z pobudek wybujałej ambicji osobistej.

Nie jesteśmy bynajmniej sugierowani o stanie w obronie p. dyrektora Kołakowskiego, który się o to do nas nie zwracał, uważamy jednak za swój publiczny obowiązek wystąpić z otwartą przyłbicą tam, gdzie chodzi o prawdę i piętnowanie podziemnej roboty nieuczciwych jednostek. Kto rozumie znaczenie szkoły i kto wie jak ciężkie

zadanie spoczywa na wychowawcy, ten nie będzie pisał andronów i bzdur, jak to czyni piekarsko-kolektorski organ. Wolelibyśmy ażeby pismo to zabrało głos w sprawach wypieku chleba oraz w sprawie paskarstwa i innych bolączek społecznych. Pisanie jednak o rzeczach, których się nie rozumie przy kieliszku „czystej wyborowej” to oczywisty nonsens. Szkoła średnia męska obok gimn. I-go, niewiedomo dlaczego zawsze faworyzowanego, istnieje musi i powinna. Niewątpliwie też zostanie upaństwowiona. Trzeba tylko starań i pracy ze strony ogółu zainteresowanych w tem obywateli i ze strony zarządu miasta.

Znacząc p. prof. Munkiewicza dziwnym się bardzo, że zgodził się na takie wystąpienie w gazecie. Sprawy czyste personalne nie mogą być walkowane na łamach prasy—gdyż Zarząd uczelni najlepiej wie czy kto na jakie stanowisko się nadaje lub nie. Pisanie o wybitnych zdolnościach chemika do arytmetyki wydaje się trochę niewłaściwe, ale cóż robić, gdy są ludzie, którzy nie nie robią bo i nie umieją a wydaje się im, przy kieliszku, że wszystko potrafią.

Takich pasożytów i trutni znamy dobrze i potrafimy na nich wskazać we właściwym czasie. *Inf.*

## W Piotrkowie MÓWIĄ ŻE...

... należałoby przeprowadzić dobrą i dokładną kontrolę w jednej z instytucji półpaństwowych, a napełnić stwierdzoną, że przetrzymuje się tam pieniądze obce i skarbowe formując zgola nieprzepisowe „zaległości”.

### Miłość i zbrodnia

Sensacyjna powieść erotyczna

Ach, a ciocia Agnieszka, a babulinki ze schroniska! Jakżeby się dziwiły, widząc mieszkanie Gryzeldy! Dziewczyna zażmiała się, wyobrażając sobie ich zdumienie. Matka Anna znała zamek Treuenfels i mawiała nieraz:

— Będziesz otwierała oczy ze zdumienia, Gryzeldol!

Tak! nawet w najsmielszych snach nie wyobrażała sobie, że będzie tak pięknie! Czem zastużyła sobie na to? Zdawało się jej, że przebywa w krainie bajki.

— Ach, gdybym mogła pozostać tu na zawsze! Ale to bardzo zuchwałe życzenie — pomyślała Gryzelda.

— Przypomniała jej się nagle twarz hrabianki Beaty, jej nieprzyjazne spojrzenia. Postać dziewczyny wstrząsnęła dreszcz, doznała jakby lęku przed czemś strasznym. Wydało jej się, że ze wszystkich kątów patrzą na nią te ciemne, złowrogie oczy.

— Jest niezadowolona z mego przyjazdu. Ale dlaczego? Przecież widziała mnie zaledwie przez kilka minut, nie dałam jej powodu do tak nieprzychylnego zachowania. Nie, Najwyraźniej, moja osoba jest jej z jakiegoś powodu niewygodna. Jaki to może być powód? — zastanawiała się Gryzelda.

Była ona mądra i spostrzegawczą dziewczyną, lecz nie mogła się domyślić, co usposabiło tak wrogo hrabiankę Beatę.

Gryzelda wyprostowała swoją smukłą młodzieńczą postać i wyciągnęła ramiona przed siebie. Hrabianka Beata była jedynym cieniem, który padł na jej nową posadę.

Powróciła do swej sypialni, w tej właśnie chwili wniesiono jej walizki. Ładna milutka pokojówka w czarnej sukni w białym fartusku spytała, czy ma jej pomóc przy pakowaniu kufru. Gryzelda spojrzała na nią z uśmiechem.

Dalszy ciąg nastąpi

## BANK

**ZWIĄZKU SPÓŁEK ZAROBKOWYCH Sp. Akc.**  
Oddział Piotrkowski—Piotrków Tryb., pl. Kościuszk. 4. Tel. 10-08.

posiadający 16 oddziałów i połączenia na wszystkie miejscowości, załatwia wszelkie czynności bankowe na dogodnych warunkach i przyjmuje wkłady na oprocentowanie.

## ZMIANA RZĄDU

Od osobistości dobrze wtajemniczone w sprawach zakulisowych rządu dowiadujemy się, że w gabinetach najwyższych czynników rządzących wentylowane są od pewnego czasu usilne starania o zmianę gabinetu w kierunku pacyfikacyjnym stosunków politycznych w Polsce.

Jak wiadomo absencja poważnej części społeczeństwa w wyborach i trudności gospodarcze budzą poważne zastanowienie.

Jako na najbardziej predystynowaną osobistość przyszłego premiera wskazywany jest prof. Kazimierz Bartel, który jest wielkim autorytetem w państwie posiadającym ponadto wyjątkowe uznanie u Prezydenta Rzeczypospolitej i Głównego Insp. Armii Generała Śmigłego.

B. Premier Bartel i b. minister inż. Kwiatkowski objęliby ster resortów gospodarczych i niewątpliwie przeprowadziliby porozumienie wśród poszczególnych grup społeczeństwa zwalczających się wzajemnie z olbrzymią szkoda dla dobra kraju.

Jako pierwszą platformę do osiągnięcia stabilizacji stosunków politycznych byłaby likwidacja obozu w Berezie Kartuskiej, które to miejsce odosobnienia tak zaogniło politykę we wewnętrzną państwa.

Przypuszczając należy, że tym razem, dojdzie do złagodzenia rozdźwięków, których wyrazem zewnętrzny była niska frekwencja przy urnach wyborczych.

## Budujmy Szkoły

Z inicjatywy p. posła do Sejmu Dominika Dratwy, prezesa Powiatowego Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych odbędzie się dnia 26 września o godz. 12 w sali O. T. O. i K. R. w Piotrkowie przy ul. Sienkiewicza 8, obywatelskie zebranie w celu zorganizowania Powiatowego Komitetu Tygodnia Szkoły Powszechnej.

„...Zrozumiałą także i naturalną jest rzeczą, że mieszkańcy całej Polski muszą się podzielić troską o to, jakim będzie pomnik Marszałka w Warszawie i staraniem, aby rozmieram, pomysłem, wartością jako dzieło sztuki, przy solidarnej pracy rzeźbiarzy, architektów i urbanistów, stał się potężnym symbolem skoncentrowanych w Nim wielkości to jest wielkości Józefa Piłsudskiego, wielkości Rzeczypospolitej i wielkości naszej Stolicy...”

(Z referatu gen. bryg. Dr. Bolesława Wieniawy-Długoszewskiego, Kierownika Wydziału Wykonawczego Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, wygłoszonego przy uroczystościach Komitetu na Zamku Królewskim w Warszawie w dn. 6 czerwca 1935r.)

## Na falach eteru

Mądra i niemądra miłość macierzyńska

Każdy, kto czytał „Ludzi bezdomnych” Stefana Żeromskiego przypomniał sobie udreki, jakie Dr. Judym wycierpieć musiał w przedziale kolejowym dzięki sąsiedztwu swawolnego Dyzia. Zapewne każdy z nas może obserwować w swoim otoczeniu rozmaite dolegliwe figle takich swawolnych dzieci.

Jest niewątpliwie faktem stwierdzonym przez pedagogikę, że duży wpływ na powstanie swawoli nierozumnego dziecka posiada t. zw. nierozumna miłość macierzyńska, która, nie dopuszczając do skarcenia dziecka, wychowuje w niem najgorsze przyzwyczajenia. Miłość taka bynajmniej nie wychodzi dziecku na dobre, lecz jedynie paczy jego charakter.

O tem właśnie zagadnieniu macierzyńskim mówił będzie z Poznania na całą Polskę w środę dnia 25 września b. r. o godz. 12.15 p. Marja Skrzydlewska. Odczyt jej nosi tytuł: „Mądra i niemądra miłość macierzyńska”.

## Jak wieś żywi miasto mlekiem

Produkcja jednego z podstawowych artykułów żywności, jakim jest mleko dla mieszkańców miast, nieznających dokładnie życia wsi—sprowadza się do domysłów o funkcji dojenia i napełniania cennym płynem odpowiednich naczyń. Reportaż p. Jerzego Dylewskiego p. t. „Mleko” z cyklu „Jak wieś żywi miasto” dn. 25. IX. o godz. 19.50, zapozna radiosłuchaczy ze skomplikowaną drogą, jaką przebywa mleko zanim się znajdzie w serze, czy w szklance białej kawy lub czekolady.

## Cudze chwalicie — poznajcie

przepiękny Śląsk Cieszyński

Audycje te, przeznaczone dla dzieci starszych, a prowadzone z werwą i humorem przez H. Kadosza, cieszyły się w sezonie ubiegłym dużą popularnością i uznaniem młodemu

## Największa sensacja sezonu

Nowe wspaniałe radjoodbiorniki 2 3 i 4 lampowe sieciowe i bateryjne z minimalnym zużyciem prądu poleca znana firma **ELEKTRON-RADJO St. Szymański w Piotrkowie Tryb. ul. Słowackiego 22.**

**TAMŻE:** solidne ładowanie akumulatorów. Na składzie sprzęt radiowy i elektrotechniczny oraz stale świeże baterie. Naprawa wszelkiego typu radjoodbiorników.

## Do sprzedania

okrycie karakulowe, damskie, bonda sławcka, oraz skórki z bobrowym rozsuwanym i 6 takichże krzesła krytych-cerata.

Wiadomość: Piotrków Legionów 17 m.11 prawa oficyna II-piętro od 4 do 6 po-pol.



przy wycieczkach  
**BÓLACH GŁOWY**  
STOSUJE SIĘ PROZYM  
**PSZCZOŁKA**  
MA FARMACEUTYCZNE WYDZIAŁY WARSZAWY